

Sygnatura akt III RC 33/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 czerwca 2016r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze III Wydział Rodzinny i Nieletnich w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Mirosław Rogowski

Protokolant: Dorota Osojca

po rozpoznaniu w dniu 01 czerwca 2016r. w Kamiennej Górze

sprawy z powództwa małoletniej B. W. (1) reprezentowanej przez A. G.

przeciwko T. W. (1)

o podwyższenie alimentów

I. oddała powództwo,

II. kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. III RC 33/16

UZASADNIENIE

A. G., działająca w imieniu małoletniej B. G. domagała się podwyższenia alimentów należnych jej od pozwanego T. W. (2) do kwoty 600 zł miesięcznie. Żądanie pozwu uzasadniła tym, że alimenty nie były od dawna podwyższane i obecnie nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb dziecka. Podniosła, że wzrosły potrzeby córki i że pozwany nie wykazuje zainteresowania dzieckiem.

Na rozprawie w dniu 1. 06. 2016 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa twierdząc, że nie stać go płacenie wyższych kwot z tego powodu, że nie pracuje.

Sąd ustalił:

A. G. i T. W. (1) są rodzicami małoletniej B. W. (1), która ma 14 lat. Powódka mieszka z matką, która ją wychowuje i zaspokaja bezpośrednio jej potrzeby materialne. Pozwany natomiast zobowiązany jest do łożenia alimentów w kwotach ustalanych przez sąd lub ustalanych przed sądem w drodze ugód. Ostatnia konkretyzacja obowiązku alimentacyjnego miała miejsce w ugodzie zawartej 21. 08. 2007 r. na kwotę 250 zł miesięcznie. Jednocześnie T. W. (1) zobowiązał się płacić alimenty na rzecz małoletnich: N. W. w kwocie 200 zł miesięcznie i na rzecz K. W. 200 zł.

dowód: ugoda – k. 8 akt RIIC 120/07.

Wtedy powódka miała 6 lat i rozpoczynała przygotowanie do nauki szkolnej w tzw zerówce. Była ogólnie zdrowa. Miała typowe dla swojego wieku potrzeby. A. G. samotnie wychowywała pięcioro dzieci. Szóste – najstarsze wychowywane było przez jej matkę w rodzinie zastępczej. Oprócz B. wychowywała małoletnich: P. U. uczącego się w I klasie gimnazjum, K. U. – w III klasie szkoły podstawowej, N. W. - uczennicę klasy I szkoły podstawowej i K. W., który miał 4 lata. Nie pracowała. Utrzymywała rodzinę dzięki wsparciu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w K. w postaci zasiłku okresowego w kwocie 180,50 zł miesięcznie. Otrzymywała też zasiłki rodzinne na dzieci i różnego rodzaju

dotądki do nich. Nie miała żadnego majątku. Zajmowała mieszkanie komunalne , za które opłacała czynsz w wysokości 125 zł. Opłacała też media kwotami po około 170 zł miesięcznie.

Pozwany T. W. (1) zatrudniony był na podstawie umowy cywilnoprawnej za wynagrodzeniem około 1.000 zł miesięcznie. Pracował poza miejscem zamieszkania, nie ponosząc kosztów zakwaterowania. Nie miał innego źródła dochodów. Mieszkał z matką. Był ogólnie zdrowy. Nie miał innych dzieci, poza tymi pochodzącymi ze związku z A. G..

dowód: akta RIIC 120/07 w szczególności t wierzenia stron – k. 8 , decyzje

MOPS w K. – k. 5 i 6, umowa o dzieło – k. 7

Obecnie:

Powódka B. G. uczy się w 5 klasie szkoły podstawowej, a tok jej nauki jest opóźniony z powodu powtarzania klas. Choruje na celiakię. Choroba ta nie jest leczona, wymaga jednak stosowania odpowiedniej diety. Posiada w zasadzie potrzeby typowe. Jej matka nie jest jednak w stanie określić ich kwotowo, nawet w przybliżeniu.

Sytuacja rodzinna A. G. uległa zmianie. Poza powódką osobiście wychowuje tylko małoletniego O. S. - dziecko urodzone po ostatniej konkretyzacji obowiązku alimentacyjnego dla B., pochodzące ze związku z innym mężczyzną niż pozwany, który bierze udział w jego wychowaniu i zaspokajaniu materialnych potrzeb. Pozostałe dzieci pozwanego – N. i K. trafiły na mocy orzeczenia sądu opiekuńczego do środowiska zastępczego, a P. i K. uzyskali pełnoletność i nie obciążają materialnie A. G..

A. G. jest bezrobotną bez prawa do zasiłku. W najbliższym czasie spodziewa się otrzymać z biura pracy ofertę zatrudnienia. Otrzymuje z funduszu pomocy społecznej zasiłek okresowy w wysokości 395 zł miesięcznie. Na dzieci, które wychowuje przysługują jej zasiłki rodzinne, a dla powódki także dodatki: pielęgnacyjny w kwocie 153 zł i rehabilitacyjny – 80 zł. Na oboje dzieci przyznane zostały zasiłki z programu 500+.

A. G. zajmuje to samo, co poprzednio mieszkanie. Ponosi zbliżone do poprzednich wydatki mieszkaniowe i za media, przy czym czynsz prawie w całości pokrywany jest z dopłaty mieszkaniowej.

dowód: decyzja MOPS w K. – k. 5,

akta opm 55/15,

zeznania B. G. – k. 6 (00:07:14 – 00:18:53).

T. W. (1) obecnie nie pracuje. Wcześniej pracował na podstawie umów czasowych, ostatnio w F. w W. za wynagrodzeniem około 1.400 zł netto, a zatrudnienie zakończył w wyniku upływu czasu na jaki umowa została zawarta. Przeważnie jednak zatrudniał się do prac dorywczych „na czarno”, za różnym ale niskim wynagrodzeniem, na przykład 60 – 70 zł jako lakiernik. Nie ma wykształcenia ani formalnych kwalifikacji zawodowych. W przeszłości wykonywał różne prace dla osób niewykwalifikowanych. Pracował jako konserwator terenów zielonych, malarz – piaskarz, robotnik na linii produkcyjnej. Może wykonywać wszelkie prace fizyczne nie wymagające kwalifikacji. Oprócz powódki i pozostałych dzieci z A. ma dwoje dzieci urodzonych w międzyczasie - po ostatniej sprawie alimentacyjnej z powództwa małoletniej B. G., na które ma zasądzone alimenty w łącznej kwocie 1.000 zł. Nie posiada majątku. Żyje w Konkubinacie z inną kobietą, która wychowuje dwoje swoich dzieci.

dowód: zeznania pozwanego – k. 6 (00:15:53 – 00:25:50).

Sąd zważył:

Podstawę prawną zmiany orzeczenia lub umowy dotyczących obowiązku alimentacyjnego stanowi art. 138 k.r.o. Zgodnie z jego treścią nowa konkretyzacja obowiązku alimentacyjnego możliwa jest w razie zmiany stosunków.

Przez zmianę stosunków należy natomiast rozumieć zmiany okoliczności, od których zależy zakres obowiązku alimentacyjnego. Są nimi, w myśli przepisu art. 135 § 1 k.r.o. usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do świadczeń - w przedmiotowym przypadku powódki B. W. (2) oraz majątkowe i zarobkowe możliwości zobowiązanych - A. G. i T. W. (1). Istotna jest także ponowna ocena stopnia wykonywania przez jednego z rodziców obowiązku alimentacyjnego przez osobiste starania o utrzymanie i wychowanie dziecka (art. 135 § 2 k.r.o.).

Niewątpliwie, wzrosły w sposób istotny potrzeby powódki. Jest ona bowiem starsza o ponad 8 lat, obecnie jest w wieku 14 lat. Rozwinęła się przez ten czas fizycznie i intelektualnie, co spowodowało znaczny wzrost wydatków na potrzeby egzystencjalne oraz związane z kształceniem. Ponadto pewne wydatki wynikają z choroby dziecka pociągającej za sobą konieczność specjalnego odżywiania. Okoliczności te przemawiają za potrzebą podwyższenia świadczeń alimentacyjnych.

Wprawdzie pozwany obecnie nie pracuje i nie uzyskuje dochodów ale nie oznacza to, że nie ma możliwości zarobkowych. Mimo pewnych, deklarowanych ograniczeń zdrowotnych, wynikających z dolegliwości kręgosłupa jest osobą zdolną do pracy i z przerwami faktycznie ją wykonywał. Zarówno w toku poprzedniej sprawy alimentacyjnej jak i później podejmował proste prace fizyczne, nie wymagające specjalnych kwalifikacji, gdyż takich nie posiada. Świadczył je albo na podstawie czasowych umów cywilnoprawnych, albo „na czarno” jako tzw prace dorywcze. W ocenie Sądu, jego możliwości zarobkowe wzrosły o tyle, że obecnie za podobną pracę ma możliwość uzyskiwać, na skutek procesów inflacyjnych i ogólnie - gospodarczych, wyższe wynagrodzenie niż poprzednio. Za miernik można przyjąć wzrost ustalonej urzędowo najniższej płacy krajowej. W istotnym dla przedmiotowej sprawy okresie wzrosła ona z kwoty 936 zł do kwoty 1.850 zł. Ten wzrost możliwości zarobkowych pozwanego nie może jednak zostać prosto przełożony na wzrost kwot alimentacyjnych dla powódki. W międzyczasie T. W. (1) został bowiem ojcem dwojga kolejnych dzieci wobec których ma obowiązek alimentacyjny. Obecnie suma skonkretyzowanych obowiązków alimentacyjnych na wszystkie dzieci wynosi 1.650 zł miesięcznie.

Matka powódki A. G. jak nie pracowała w toku poprzedniej sprawy alimentacyjnej, tak nie pracuje i dzisiaj. O ile jednak poprzednio nie miała możliwości zarobkowych, gdyż wychowywała pięcioro małoletnich dzieci, o tyle obecnie może podjąć pracę i uzyskiwać dochody swoim staraniem, pozwalające jej alimentować powódkę także przez dostarczanie jej materialnych środków utrzymania. Część dzieci bowiem usamodzielniało się, a dwoje zostało umieszczonych w środowisku zastępczym. W międzyczasie urodziła kolejne - O. S., który ma 5 lat ale w jego utrzymaniu i wychowaniu wspiera ją, mieszkający w sąsiedztwie ojciec dziecka. Na realną możliwość podjęcia zatrudnienia wskazuje okoliczność, że obecnie sytuacja na rynku pracy poprawiła się, a A. G. chce pracować i spodziewa się otrzymania z biura pracy w najbliższym czasie konkretnej oferty zatrudnienia.

Wobec dokonanej oceny Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa nawet w części.

Zasądzona dotychczas kwota 250 zł zwiększona o zasiłek rodzinny na powódkę - około 100 zł oraz dodatki do niego w postaci zasiłku pielęgnacyjnego w kwocie 153 zł i rehabilitacyjnego - 80 zł oraz o udział matki wynoszący choćby 100 zł, w sumie około 680 zł. powinna wystarczyć dla zaspokojenia na skromnym poziomie potrzeb powódki. Zachowana też zostanie - zdaniem Sadu - zasada zbliżonej stopy życiowej rodziców i dzieci.

Jeżeli A. G. będzie chciała zapewnić dziecku wyższy poziom życia niż poziom życia jej, innych dzieci i pozwanego, powinna przeznaczyć na ten cel środki otrzymywane z rządowego programu 500+.